

Mokrofon, Droga droga

zaczynając tę opowieść
muszę dzisiaj cofnąć czas
ta historia jest o drodze,
którą pokonuje, pokonuje każdy z nas

pierwszy krzyk i pierwszy uśmiech
pierwsza złość i pierwszy strach
pierwsza miłość, pierwszy uścisk,
pierwszy zawód, pierwszy ból
ten pierwszy raz

z perspektywy czasu wszystko to przesłania gęsta mgła
dzisiaj ważne jest to, że idziesz obok
idziesz ze mną, idziesz drogą, drogą którą znam

droga ta naszą drogą jest
[droga ta szczęścia pełna, jak we śnie
droga ta czasem wyboista jest]
droga ta drogą drogą bywa, gdy jest źle

wiele kart zbladło po drodze
trochę zabrał z sobą wiatr
my piszemy wciąż historię,
o drodze, którą wspólnie podążamy tyle lat

kilka potknięć, kilka stłuczeń
kilka zbłądzeń, kilka ran
kilka kłótni, kilka wzruszeń
kilka suszy, kilka zim
i kilka burz

z perspektywy czasu wszystko to przesłania gęsta mgła
dzisiaj ważne jest to, że idziesz obok
idziesz ze mną, idziesz drogą, drogą którą znam

droga ta naszą drogą jest
[droga ta szczęścia pełna, jak we śnie
droga ta czasem wyboista jest]
droga ta drogą drogą bywa, gdy jest źle

(wyjście)
tak mocno pragnę
tak bardzo chcę i staram się

tak bardzo chcę, tak jak ty
tak mocno pragnę, jak ty
tak silnie staram się by
drogi tej trzymać się prosto